

Czy euro to tylko traktatowe zobowiązanie, a może coś więcej?



Zbliża się jubileuszowy kongres PTE. Głos środowiska w kluczowych dla naszego dalszego rozwoju kwestiach ma swoją wagę, tyle że szereg istotnych wyzwań nader często umyka uwadze decydentów, w natłoku politycznych kontekstów i doraźnych potrzeb. Te ostatnie mają jednak znaczenie głównie krótkoterminowo, podczas gdy decyzje o znaczeniu rudymenarnym z makroekonomicznego punktu widzenia determinować będą rozwój gospodarczy naszego kraju w kolejnych dekadach.

Sztandarowym przykładem pozostaje kwestia euro. Jedni uważają sprawę za rozstrzygniętą ze względu na traktatowe zobowiązanie podjęte w momencie przystąpienia do UE, co potwierdziła wola suwerena wyrażona w referendum. Inni odsuwają temat w czasie, wskazując na kryteria, które dziś znacząco odbiegają od wskaźników, jakimi legitymuje się Polska. Jeszcze inni podkreślają, że narodowa waluta to atrybut suwerenności państwowej. Trudno też pominąć deklarację ówczesnego premiera, który podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy zapowiadał wejście Polski do strefy euro w 2011 r. Z kolei kanclerz Niemiec sugerowała możliwość poluzowania kryteriów z Maastricht w odniesieniu do Polski. Tak czy inaczej, Konstytucja RP stwierdza literalnie, że prawnym środkiem płatniczym w Polsce jest złoty. Konia z rzędem temu, kto zbuduje większość konstytucyjną, potrzebną do zmiany tego zapisu. To warunki brzegowe, ale przecież nic nie trwa wiecznie...

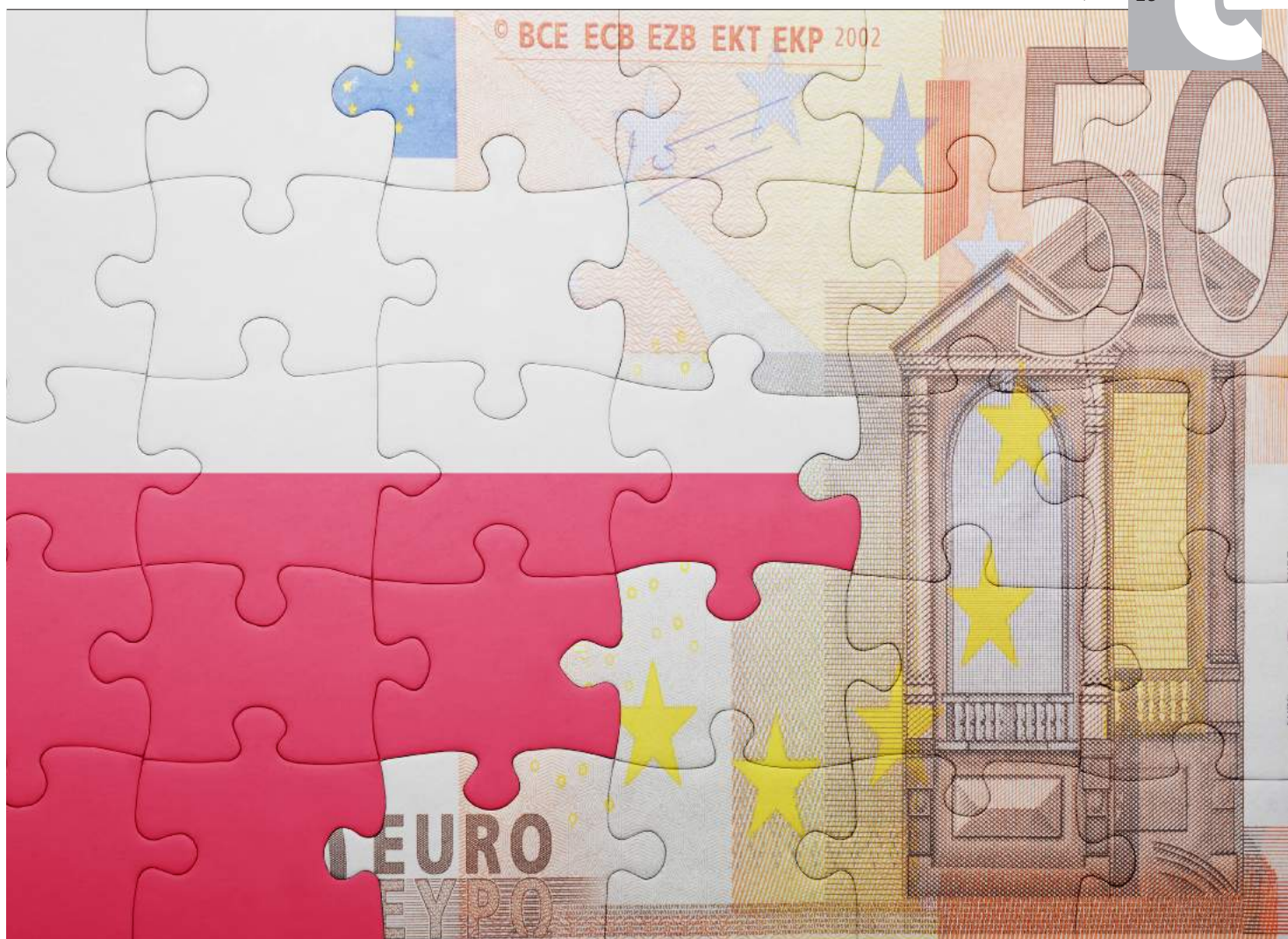
Ekonomiści znajdują argumenty na rzecz każdego z przedstawionych scenariuszy. Mają przy tym

świadomość wagi nie tylko kryteriów ekonomicznych, ale też ram prawnych, zarówno traktatowych, jak i konstytucyjnych, czy wreszcie nastrojów społecznych i kontekstów politycznych. Postaramy się zatem zaprezentować głosy, które, jak się zdaje, znajdą rozwinięcie podczas kongresowych debat. Temat wymaga bowiem rzetelnego omówienia, co nie znaczy, że doprowadzi do jednoznacznych konkluzji w przewidywalnej przyszłości.

Zacznijmy od tego, że prezentowane stanowiska i opinie, niekiedy rozbieżne, będziemy przedstawiać w kolejnych numerach, ponieważ zarówno okoliczności zewnętrzne, jak i uwarunkowania makroekonomiczne polskiej gospodarki wpływają na dynamikę i zakres środowiskowej dyskusji. Nieprzypadkowo więc zacznijmy od *résumé* poglądów zaprezentowanych podczas konferencji naukowej w grudniu 2024 r., a więc na rok przed XVI Kongresem PTE.

Organizatorami wydarzenia, które odbyło się 4 grudnia 2024 r. w Poznaniu, byli: Wielkopolska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości sp. z o.o., Polskie





Towarzystwo Ekonomiczne oraz Centrum Badań nad Konstytucjonalizmem i Demokracją Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Konferencja zgromadziła ekspertów, naukowców, ekonomistów i polityków, którzy wspólnie debatowali nad kluczowymi aspektami i wyzwaniami związanymi z ewentualnym przystąpieniem Polski do strefy euro. Celem wydarzenia było ożywienie i kontynuacja dyskusji na temat, jak ujęli to inicjatorzy, niezwykle ważny dla przyszłości Polski.

Efektom prac był opublikowany w kwietniu 2025 roku artykuł autorstwa badaczy: Mariana Goryni, profesora nauk ekonomicznych na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu i prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego; mgr. Jana Szymkowiaka, słuchacza Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu; Krzysztofa Urbaniaka, profesora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i prezesa Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Marii Urbaniec, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i zarazem wiceprezes PTE.

W Radzie Naukowej konferencji zasiedli: prof. Marian Gorynia (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu) – przewodniczący Rady; prof. Jerzy Babiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu); prof. Tomasz

Grosse (Uniwersytet Warszawski); prof. Łukasz Hardt (Uniwersytet Warszawski); prof. Danuta Hübner (komisarz UE ds. polityki regionalnej w latach 2004-2009); prof. Elżbieta Kawecka-Wyrzykowska (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie); prof. dr hab. Tadeusz Kowalski (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu); prof. Grzegorz Kuca (Uniwersytet Jagielloński); prof. dr hab. Ewa Małuszyńska (UE w Poznaniu); dr hab. Ida Musiałkowska (UE w Poznaniu); prof. Tomasz Nieborak (UAM); prof. Szymon Ossowski (UAM); prof. dr hab. Walenty Poczta (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu); prof. Dariusz Rosati (SGH); prof. Waldemar Sługocki (Uniwersytet Zielonogórski); prof. Hanna Suchocka (UAM); prof. Krzysztof Urbaniak (UAM); prof. Maria Urbaniec (UEK); prof. Tadeusz Wallas (UAM). Do myślenia skłaniał już sam tytuł konferencji: *Czy Polska może nie przystąpić do strefy euro?*

Fundamenty integracji europejskiej a przyszłość Unii: w poszukiwaniu nowej równowagi

Podczas pierwszej sesji, zatytułowanej „Fundamenty, pryncypia i wymiary integracji europejskiej” ➔

a współczesne realia: świat, Europa, Polska”, uczestnicy podjęli próbę zdefiniowania podstawowych wartości integracji europejskiej i skonfrontowania ich z aktualnymi wyzwaniami geopolitycznymi i gospodarczymi. Obradom przewodniczył prof. Marian Gorynia, który we wprowadzeniu zadał kluczowe pytanie: **po co taka sesja w kontekście tytułu całej konferencji „Czy Polska może nie przystąpić do Strefy Euro?”** Wyjaśnił, że celem jest przypomnienie, dlaczego integracja europejska powstała, jakie były jej pierwotne cele i jak ewoluowały one na przestrzeni lat. Przypomniwał, że projekt europejski od początku był zorientowany na **zapewnienie pokoju, bezpieczeństwa i dobrobytu**, z naciskiem na zapobieganie wojnom.

Prof. Gorynia zwrócił uwagę, że formalny początek integracji europejskiej, czyli utworzenie Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali w 1952 roku, zainaugurowało długofalowy i dynamiczny proces. Dziś jednak kluczowe staje się pytanie, **czym integracja jest obecnie i czym powinna być w przyszłości?** Tylko z takiej perspektywy możliwa jest refleksja nad kierunkami,

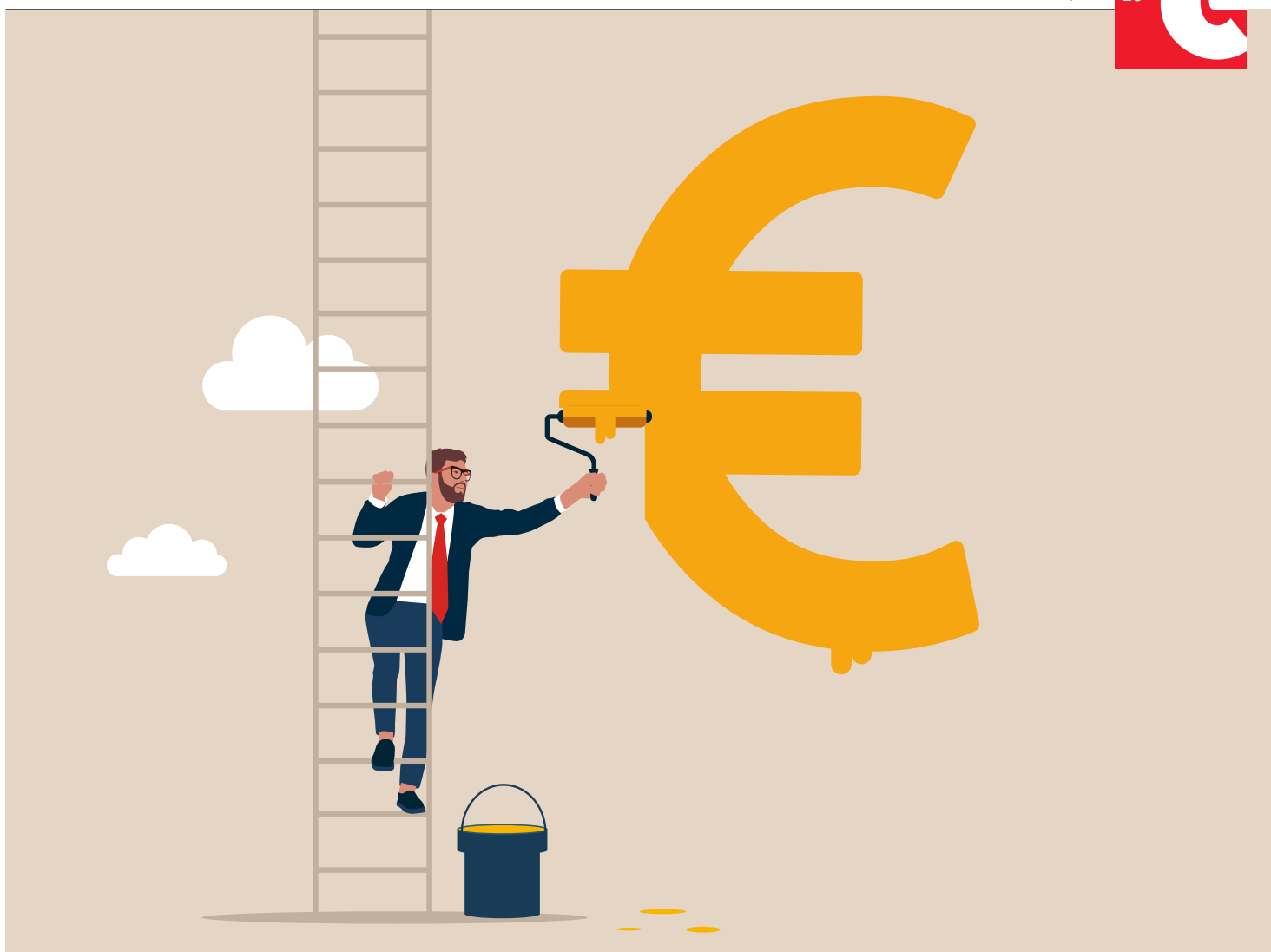
w jakich powinna rozwijać się Unia Europejska, aby skutecznie reagować na zmieniające się realia globalne i lokalne.

Wspólnota wobec globalnych napięć

Prof. Danuta Hübner, była komisarz UE ds. polityki regionalnej, w swoim wystąpieniu podkreśliła, że **Europa znajduje się dziś w świecie coraz bardziej nieprzewidywalnym** i musi mierzyć się z rosnącą konkurencją ze strony Chin i Stanów Zjednoczonych, uzależnieniem od surowców oraz fragmentacją rynku wewnętrznego, co osłabia jej pozycję globalną. Jej zdaniem odpowiedzią na te wyzwania powinny być **reformy strukturalne, wspólne inwestycje oraz dążenie do stworzenia jednolitego rynku kapitałowego**.

Prof. Hübner zaznaczyła również wagę **silnego partnerstwa transatlantyckiego**, szczególnie wobec zmian w polityce handlowej USA. Apelowała o **wzmocnienie relacji handlowych z innymi regionami świata** ➔





i jednocześnie prowadzenie konstruktywnego dialogu z Waszyngtonem. Podkreśliła także potrzebę rozpoczęcia **merytorycznej debaty o przyjęciu euro w Polsce**, wskazując, że członkostwo w strefie euro jest niezbędne dla pełnej integracji z Unią. Zwróciła przy tym uwagę na niedostateczną politykę informacyjną w tym zakresie i zaznaczyła, że wspólna waluta powinna być postrzegana jako **narzędzie rozwoju, a nie tylko cel polityczny**.

Polska droga do euro: gdzie jesteśmy?

Euro jako projekt polityczno-ekonomiczny

Sesji poświęconej tematowi wspólnej waluty przewodniczył ponownie prof. Marian Gorynia. We wprowadzeniu podkreślił, że z perspektywy ekonomii politycznej Unia Europejska to instytucjonalna odpowiedź na potrzebę bezpieczeństwa i dobrobytu, a wspólna waluta ma służyć realizacji obu tych celów. Euro, jako jeden z filarów integracji, ma zwiększać spójność obszaru gospodarczego, wzmacniać powiązania między

jego uczestnikami oraz przynosić konkretne korzyści: ułatwienia w handlu, inwestycjach, eliminację kosztów transakcyjnych i ryzyka kursowego.

Prof. Gorynia zwrócił jednak uwagę, że ta wizja nie jest powszechnie akceptowana. Krytycy wskazują na zagrożenia związane z utratą własnej waluty, zwłaszcza w kontekście kryzysów gospodarczych. Właśnie bilans zysków i strat wynikających z integracji walutowej stał się osią tej debaty.

Pytania do ekspertów

Panel miał formułę dyskusji eksperckiej. Uczestnicy zostali poproszeni o odpowiedź na pięć pytań:

- Co w sprawie euro wynika z teorii, najkrócej, jak się da?
- Jaki jest ich osobisty bilans korzyści i kosztów wprowadzenia euro w Polsce?
- Jak daleko Polska jest dziś od spełnienia kryteriów z Maastricht?
- Jakie wnioski płyną z doświadczeń krajów sąsiednich (np. Słowacji, Czech)?
- Czy i kiedy Polska wejdzie do strefy euro?





Ekonomia, polityka i doświadczenia innych krajów

Prof. Marek Belka wskazał, że decyzja o przystąpieniu do strefy euro ma nie tylko charakter ekonomiczny, ale przede wszystkim polityczny. Zaznaczył, że warunkiem koniecznym jest osiągnięcie odpowiedniego poziomu konwergencji gospodarczej. Przestrzegł przed ryzykiem, jakie niesie rezygnacja z własnej waluty w krajach o słabszych fundamentach makroekonomicznych, czego przykładem była Grecja. Mimo to euro niesie ze sobą istotne korzyści: eliminuje ryzyko kursowe i obniża koszty finansowania.

Stefan Kawalec, znany sceptyk integracji walutowej, wskazywał z kolei, że posiadanie własnej waluty działa jak naturalny amortyzator w sytuacjach kryzysowych. Jego zdaniem kraje takie jak Polska, o dużej i zróżnicowanej gospodarce, nie powinny rezygnować z elastycznego kursu ani samodzielnej polityki pieniężnej. Przestrzegł również przed wejściem do ERM II, mechanizmu poprzedzającego przyjęcie euro, ze względu na ryzyko ataków spekulacyjnych.

Prof. Ryszard Kokoszczyński zwrócił uwagę, że Polska nadal nie spełnia kryteriów z Maastricht, choć w ostatnim raporcie konwergencji pozytywne oceniono długoterminowe stopy procentowe. Główne przeszkody to nadal zbyt wysoka inflacja i deficyt sektora finansów publicznych. Wskazał również na potrzebę zmiany Konstytucji oraz zbudowania stabilnego poparcia społecznego. Jak zauważył, nastroje społeczne wobec euro w Polsce są niestabilne i nie stanowią solidnej podstawy dla decyzji politycznej.

Prof. Witold Orłowski zauważył, że choć Polska przez wiele lat spełniała większość kryteriów konwergencji, nigdy realnie nie dążyła do ich pełnej realizacji. Obecnie sytuacja makroekonomiczna się pogorszyła: inflacja, deficyt i zadłużenie publiczne są wysokie. Podkreślił, że nawet przy spełnieniu warunków formalnych, bez politycznej woli i społecznego mandatu wejście do strefy euro jest niemożliwe. Odwołał się również do przykładów Czech i Słowacji, pokazując, że kluczowa dla rozwoju gospodarczego jest jakość prowadzonej polityki, a nie sama waluta.

Wnioski z dyskusji: brak gotowości i niskie poparcie społeczne

Uczestnicy panelu zgodzili się w trzech najważniejszych punktach:

- **Polska nie spełnia obecnie kryteriów z Maastricht**, a ich realizacja w najbliższych latach będzie bardzo trudna.
- **Decyzja o przyjęciu euro ma charakter polityczny**, a **brak poparcia społecznego** skutecznie blokuje podjęcie działań w tym kierunku.
- **Euro niesie zarówno korzyści, jak i ryzyka**, w tym przede wszystkim zagrożenia dla krajów o słabszej strukturze gospodarczej, które tracą narzędzia do elastycznego reagowania na kryzysy.

Uwarunkowania przystąpienia Polski do strefy euro

Ostatnia sesja konferencji, moderowana przez prof. Hannę Suchocką, miała odmienny charakter niż wcześniejsze. Skoncentrowała się bowiem nie na analizach stricte ekonomicznych, lecz na społecznych i prawnych aspektach związanych z przystąpieniem Polski do strefy euro. Wystąpienia badaczy i ekspertów podkreślały znaczenie poziomu wiedzy obywateli, stanu

debaty publicznej oraz uwarunkowań konstytucyjnych i legislacyjnych.

Dr Anna Materska-Sosnowska z Uniwersytetu Warszawskiego zaprezentowała wyniki badań opinii społecznej dotyczących euro, prowadzonych m.in. przez CBOS. Zwróciła uwagę, że choć poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej pozostaje wysokie, w ostatnich miesiącach notowany jest wyraźny spadek: z ponad 90% jeszcze w 2022 r. do 77% w najnowszych badaniach. Jeszcze bardziej sceptyczne okazuje się nastawienie Polaków wobec samej wspólnej waluty. W 2024 r. zaledwie 30,7% badanych deklaruje poparcie dla przyjęcia euro (spadek z 34,9% w 2023 r.), podczas gdy przeciwników euro jest już 56,5%. Jest to najwyższy poziom od dekady. Szczególnie widoczny spadek odnotowano wśród kobiet, choć jak zaznaczyła prelegentka, obecnie brak wystarczających danych, by jednoznacznie określić przyczyny tej zmiany. Dr Materska-Sosnowska zauważyła także, że wiedza społeczeństwa na temat euro jest powierzchowna i częściej oparta na przekazach medialnych niż na faktach. Badani wskazywali na obawy przed zwiększeniem inflacji, zadłużenia czy spowolnieniem wzrostu, ale jednocześnie dostrzegali potencjalne korzyści, jak wzrost atrakcyjności inwestycyjnej czy silniejsza pozycja Polski w Unii. Brakuje jednak otwartej debaty publicznej o euro, a temat jest marginalizowany przez rządzących, ➔



mimo że większość elektoratu koalicji rządzącej opowiada się za jego wprowadzeniem.

Prof. Krzysztof Urbaniak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w swojej analizie omówił konstytucyjno-prawne uwarunkowania przyjęcia euro. Przypomniął, że Polska zobowiązała się do jego wprowadzenia poprzez ratyfikację traktatu akcesyjnego. Podstawowe pytanie, jakie pojawia się w tym kontekście, dotyczy konieczności uprzedniej zmiany Konstytucji. Obecnie obowiązujące regulacje konstytucyjne przyznają Narodowemu Bankowi Polskiemu wyłączne prawo emisji pieniądza i odpowiedzialność za jego wartość. Prof. Urbaniak podkreślił, że od momentu akcesji do UE Polska funkcjonuje w zmienionej rzeczywistości konstytucyjnej, członkostwo w Unii w praktyce zmodyfikowało polski ład ustrojowy. Mimo prób uwzględnienia problematyki członkostwa w UE w Konstytucji, nie doszło do ich sfinalizowania. Jedynym wyjątkiem była nowelizacja związana z europejskim nakazem aresztowania. W ocenie prof. Urbaniaka, rozpoczęcie procesu przyjmowania euro nie wymaga bezwzględnie uprzedniej zmiany Konstytucji: mandat do jego rozpoczęcia został udzielony w referendum z 2003 r. Samo przyjęcie wspólnej waluty będzie jednak wymagało następcej kontroli zgodności z ustawą zasadniczą, a w razie stwierdzenia rozbieżności jej nowelizacji, zgodnie z wolą wyrażoną w referendum oraz

zobowiązaniami traktatowymi. Kluczowe jest, by moment wprowadzenia zmian był politycznie możliwy i społecznie akceptowalny.

Prof. Artur Nowak-Far ze Szkoły Głównej Handlowej zwrócił uwagę na powiązania między przystąpieniem do strefy euro a bezpieczeństwem, zarówno gospodarczym, jak i politycznym. Podkreślił, że przyjęcie wspólnej waluty zwiększa wiarygodność państwa, przejrzystość polityki gospodarczej i jej przewidywalność, tak dla obywateli, jak i partnerów zagranicznych. Z ekonomicznego punktu widzenia euro redukuje koszty transakcyjne, zwiększa stabilność systemu finansowego i poprawia warunki obsługi długu publicznego. Z kolei polityczne korzyści to wzmocnienie pozycji Polski w mechanizmach decyzyjnych Unii oraz zmniejszenie kosztów utrzymania odporności systemowej.

Ostatni z prelegentów, prof. Grzegorz Kuca z Uniwersytetu Jagiellońskiego, omówił implikacje prawne związane z wprowadzeniem euro. Zaznaczył, że zgodnie z traktatami Unii Europejskiej wszystkie państwa członkowskie (z wyjątkiem Danii, posiadającej klauzulę opt-out) są zobowiązane do przyjęcia wspólnej waluty. Zmiany legislacyjne w Polsce musiałyby objąć zarówno Konstytucję, jak i szereg ustaw zwykłych. Możliwe są dwa podejścia: jedna kompleksowa ustawa regulująca wszystkie aspekty lub szereg nowelizacji istniejących aktów prawnych. Prof. Kuca podkreślił, że kwestia przyjęcia euro nie powinna być przedmiotem





referendum, ponieważ Polska już wyraziła zgodę na ten krok, a obecnie chodzi jedynie o wybór sposobu i momentu wdrożenia. Z prawnego punktu widzenia euro nie jest opcją, lecz obowiązkiem wynikającym z członkostwa w Unii Europejskiej.

Podsumowanie i rekomendacje

Podsumowując agendę merytoryczną wydarzenia, autorzy artykułu sformułowali następujące wnioski i rekomendacje:

1. Zaskakujący jest fakt, że temat wprowadzenia euro w Polsce niemal całkowicie zniknął z debaty publicznej. Dotyczy to zarówno partii obecnie sprawującej władzę, jak i ugrupowań opozycyjnych. Brakuje rzeczowej dyskusji, długofalowej strategii oraz jednoznacznego stanowiska w kwestii o fundamentalnym znaczeniu dla przyszłości polskiej gospodarki.
2. Kwestia przystąpienia Polski do strefy euro powinna być analizowana w szerszym kontekście integracji europejskiej. Mimo że wśród ekspertów i decydentów występują różnice zdań co do zasadności tego kroku, nie mogą one stanowić uzasadnienia dla unikania otwartej, rzetelnej i merytorycznej debaty publicznej.
3. Z formalnego punktu widzenia Polska zobowiązała się do przyjęcia wspólnej waluty. Nie określono jednak

terminu ani technicznych warunków tego procesu. Jednocześnie jasno określone są kryteria, które musi spełnić gospodarka kraju ubiegającego się o wejście do strefy euro, tzw. kryteria konwergencji z Maastricht, obejmujące m.in. stabilność cen, równowagę finansów publicznych, stabilność kursu walutowego oraz poziom długoterminowych stóp procentowych.

4. Eksperti uczestniczący w konferencji szacują, że realna możliwość spełnienia przez Polskę kryteriów z Maastricht może pojawić się dopiero w perspektywie co najmniej pięciu lat.
5. Uczestnicy konferencji byli zgodni co do tego, że niezależnie od reprezentowanych poglądów politycznych, utrzymanie tematu wprowadzenia euro w debacie publicznej powinno być traktowane jako kwestia polskiej racji stanu. Podkreślono konieczność prowadzenia tej dyskusji w sposób merytoryczny, racjonalny i wolny od ideologicznych uprzedzeń, z poszanowaniem demokratycznych wyborów oraz decyzji politycznych. Tylko w takim klimacie możliwe będzie uczciwe rozważenie potencjalnych kosztów i korzyści związanych z członkostwem w strefie euro. ■

Prof. dr hab. Marian Gorynia, mgr Jan Szymkowiak,
prof. UAM dr hab. Krzysztof Urbaniak,
prof. UEK dr hab. Maria Urbaniec
Współpraca Maciej Matek

Fot.: Shutterstock